

Sygn. akt II Ka 304/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agata Polkowska

przy udziale Prokuratora Lidii Bem

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2018 r.

sprawy **M. I.**

oskarżonego art. 279 § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 21 lutego 2018 r. sygn. akt II K 835/17

wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 200 złotych tytułem kosztów sądowych za II instancję.

Sygn. akt II Ka 304/18

UZASADNIENIE

M. I. został oskarżony o to, że w dniu 03 maja 2017 roku w miejscowości S. przy ul. (...) w sklepie (...) woj. (...), za pomocą uprzednio zabranego klucza z szuflady biurka, włamał się do sejf, skąd zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 7083,29 zł na szkodę R. M.,

tj. o czyn z art. 279 § 1 kk

Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 21 lutego 2018 r., sygn. II K 835/17:

I. oskarżonego **M. I.** uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 279 § 1 kk, przy czym zmienił opis czynu przyjmując, iż dokonał on kradzieży kwoty 6300 złotych i za to na podstawie art. 279 § 1 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w części na rzecz pokrzywdzonego R. M. poprzez zapłatę kwoty 4700 (czterech tysięcy siedmiuset) złotych;

III. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 (siedemdziesięciu) złotych tytułem zwrotu wydatków i kwotę 180 (stu osiemdziesięciu) złotych tytułem opłaty.

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości.

Wyrokowi temu zarzucił obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a przede wszystkim: art. 4 kpk, art. 7 kpk oraz art. 410 kpk, przez dokonanie dowolnej oraz wybiórczej oceny zebranych w sprawie dowodów bez uwzględnienia całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, a przemawiających na korzyść oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do wymierzenia surowej kary w postaci kary pozbawienia wolności, z całkowitym pominięciem faktu, iż w chwili czynu oskarżony nie miał ukończonych 21 lat, a w chwili orzekania 24 lat, co w konsekwencji skutkowało brakiem rozważań w kwestii kary dyrektyw płynących z art. 54 kk, jak też faktu, że oskarżony postępował w przymusowej sytuacji zagrożenia osobistego, o czym od początku wyjaśniał, a czemu Sąd I instancji dał w całości wiarę, lecz pominął zupełnie przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu i przy wymiarze kary, z pominięciem rozważań i reguł określonych w treści art. 37a kk lub art. 37b kk.

Podnosząc powyższy zarzut obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uznanie, że czyn przypisany oskarżonemu stanowi wypadek mniejszej wagi oraz, przy zastosowaniu art. 37a kk, wymierzenie kary ograniczenia wolności w postaci nieodpłatnej, dozorowanej pracy na cele społeczne. Obrońca oskarżonego wniósł także o zaliczenie do dowodów sprawy decyzji o ustanowieniu oskarżonego opiekunem dla ciężko chorej matki z dnia 22.02.2018 r.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca oskarżonego poparł apelację i wnioski w niej zawarte, nadto złożył zaświadczenie dotyczące wożenia matki 3 razy w tygodniu na dializy do Szpitala Wojewódzkiego w S. z wnioskiem o zaliczenie go w poczet materiału dowodowego. Prokurator nie sprzeciwił się. Sąd Okręgowy postanowił uzupełnić materiał dowodowy o złożony dokument. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy. Oskarżony przyłączył się do stanowiska swojego obrońcy. Na pytanie przewodniczącej oświadczył, że od daty wyroku nie wpłacił na rzecz pokrzywdzonego żadnej kwoty, nie pracuje zawodowo, bowiem jest opiekunem matki i za to otrzymuje wynagrodzenie 520 zł i zgodnie z przepisami nie może podjąć żadnej pracy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego wobec bezzasadności podniesionego w niej zarzutu, nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Odwoławczy nie dostrzegł przesłanek przemawiających za złagodzeniem represji karnej wymierzonej M. I. w zaskarżonym wyroku.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, iż obowiązkiem Sąd II instancji jest rozpoznanie esencji zarzucanego zaskarżonemu wyrokowi uchybienia, niezależnie od przyjętego w apelacji nazewnictwa dotyczącego względnych przesłanek odwoławczych. Sąd Okręgowy dostrzegł, że mimo formalnego podniesienia przez skarżącego zarzutów obrazy przepisów postępowania karnego jego wszelkie argumenty przytoczone we wniesionej apelacji bynajmniej nie kwestionują winy M. I., który przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, nie negują również poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych i pierwszoinstancyjnej oceny dowodów, lecz w istocie dążą wyłącznie do złagodzenia orzeczonej przez Sąd meriti represji karnej. Skarżący postulował uznanie, iż przesłanki, które zaważyły na orzeczeniu przez Sąd Rejonowy kary 1 roku pozbawienia wolności, chociaż zostały omówione w pisemnych motywach wyroku, miały inną wagę i ciężar gatunkowy.

Punktem wyjścia dla samej możliwości rozważań dotyczących współmierności kary jest prawidłowa subsumpcja poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń pod konkretny przepis prawa materialnego, który określa granice ewentualnej kary. Oczywiście pozostaje, iż miarą współmierności danej kary jest także stopień wykorzystania przez Sąd ferujący wyrok tzw. „widełek”.

W przedmiotowej sprawie Sąd meriti należycie uzasadnił dlaczego czyn oskarżonego został zakwalifikowany jako włamanie, o jakim stanowi przepis art. 279 § 1 kk, przytaczając konkretne okoliczności tej sprawy i powołując się na

orzecznictwo sądów powszechnych (w szczególności wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 1 marca 2013 r., sygn. II AKA 39/13, LEX nr 1294878, k. 128 akt sprawy). Jakichkolwiek uchybień w tym względzie nie stwierdził Sąd Odwoławczy, ale również skarżący nie wykazał wadliwej subsumcji, bezpodstawnie postulując zakwalifikowanie czynu oskarżonego jako wypadku mniejszej wagi z art. 283 kk.

W orzecznictwie wskazuje się, iż podstawowym kryterium oceny, czy dany czyn stanowi wypadek mniejszej wagi, jest stopień społecznej szkodliwości czynu. Oceniając zaś stopień społecznej szkodliwości czynu, należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności podmiotowych i przedmiotowych czynu. Podmiotowymi (subiektywnymi) elementami społecznej szkodliwości czynu są - zgodnie z art. 115 § 2 kk - postać zamiaru i motywacja sprawcy. Pozostałe elementy społecznej szkodliwości czynu, o których mowa w art. 115 § 2 kk mają charakter przedmiotowy, nie odnoszą się bowiem do sfery psychicznego stosunku sprawcy do czynu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 września 2012 r., sygn. II AKA 269/12, Legalis Numer 748836).

W tym kontekście Sąd Rejonowy słusznie podkreślił, iż oskarżony działał z pełną świadomością tego, że okrada osobę, która znając trudną sytuację materialną jego rodziny, zdecydowała się mu pomóc, dała pracę i obdarzyła zaufaniem. Waga naruszonych przez sprawcę obowiązków pozostaje bezdyskusyjna, skoro w realiach kontestowanej sprawy oskarżony był pracownikiem pokrzywdzonego. Wartość skradzionego mienia stanowiła kilkukrotność pensji M. I., ale i kilkukrotność minimalnego wynagrodzenia za pracę, z którego utrzymuje się wiele rodzin i gospodarstw domowych. To, że oskarżony miał długi, na których istnienie powoływał się również jego obrońca we wniesionej apelacji, a jego wierzyciele domagali się natychmiastowej spłaty, nie może usprawiedliwiać jego zachowania. Zdaniem Sądu Okręgowego nie sposób mówić o przymusie, skoro oskarżony mógł podjąć legalne działania zmierzające do uzyskania pieniędzy na ten cel. Oskarżony jest młodym, zdrowym, zdolnym do wykonywania pracy zarobkowej człowiekiem, a lokalny rynek pracy cechuje się niskim bezrobociem i dużą liczbą ofert prac dorywczych – szczególnie w okresie wiosenno-letnim, którego dotyczył stawiany oskarżonemu zarzut (maj 2017 r.). Przy okolicznościach przedmiotowych czynu, mających znaczenie przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości, nie sposób było pominąć także tego, iż pokrzywdzony we właściwy sposób chronił pieniądze pochodzące z utargu w sklepie, skoro każdorazowo na koniec dnia umieszczano je w specjalnie do tego przeznaczonym sejfie. Z tego też względu, jakość przełamanych zabezpieczeń ocenić należało wysoko.

Rażąca niewspółmierność kary jest uchybieniem, o którym można mówić jedynie wówczas, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych, wymierzonych za popełnione przestępstwo, nie odzwierciedla należyte stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie zapewnia realizacji celów kary. Ponadto, orzeczona kara lub środek karny mogą być uznane za niewspółmierne, gdy nie uwzględniają w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnionego czynu, jak i osobowości sprawcy.

W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy wymierzając M. I. karę za czyn przypisany mu w zaskarżonym wyroku uwzględnił okoliczności zarówno te dla niego obciążające, jak i przemawiające na jego korzyść, o czym przekonuje zarówno sam wymiar orzeczonej sankcji, jak i treść pisemnych motywów wyroku. Należyte zważony bilans i kompilacja tychże okoliczności, słusznie doprowadziły Sąd Rejonowy do orzeczenia o karze w dolnej granicy ustawowego zagrożenia z art. 279 § 1 kk. Zasadnym w tym miejscu jest przypomnieć, iż przestępstwo z art. 279 § 1 kk, zagrożone jest karą pozbawienia wolności od roku do lat 10. Orzeczona przez Sąd meriti kara była zatem najniższą możliwą.

Jednocześnie, Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji obrońcy oskarżonego, na pierwszy plan wysuwającej młody wiek M. I., jaki w jego ocenie przemawiał za złagodzeniem kary.

Jak wskazuje się w orzecznictwie, przepis art. 54 kk nie zawiera dyrektywy pobłażliwego, czy nawet łagodnego traktowania sprawców, a więc wynikające z tej szczególnej dyrektywy wymiaru kary pierwszeństwo celów wychowawczych kary nie warunkuje automatycznie i nie oznacza nakazu orzekania wobec sprawców młodocianych wyłącznie kar łagodnych. Młody wiek i względy wychowawcze, określone dyspozycji art. 54 § 1 kk nie mają bowiem samodzielnego bytu jako podstawa szczególnego kształtowania wymiaru kary poprzez jej złagodzenie, a stanowią

jedynie punkt wyjściowy i muszą być zestawione z pozostałymi okolicznościami przedmiotowymi i podmiotowymi, mającymi znaczenie dla wymiaru kary. Względy wychowawcze w odniesieniu do młodocianych w żadnym razie nie mogą stać zatem wyżej, niż stopień winy sprawcy lub społecznej szkodliwości samego czynu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 06 listopada 2015 r., sygn. II AKa 306/15, LEX nr 1950287; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 20 sierpnia 2015 r., sygn. II AKa 174/15, LEX nr 1793852).

Stwierdzenia w tym miejscu wymaga, iż w przedmiotowej sprawie młody wiek oskarżonego został należycie zważony we wzajemnym powiązaniu ze wszystkimi okolicznościami łagodzącymi i obciążającymi oraz uwzględniony w adekwatnym wymiarze kary wymierzonej oskarżonemu.

W ocenie Sądu Okręgowego, pomimo tego, iż nie wskazano tego w pisemnych motywach wyroku, przesłanką przemawiającą za złagodzeniem kary nie jest również fakt ustanowienia oskarżonego opiekunem matki i przyznanie mu specjalnego zasiłku opiekuńczego z tego tytułu. Argument w tym względzie mógłby mieć znaczenie wyłącznie w postępowaniu wykonawczym w kontekście przerwy w karze lub odroczenia jej wykonania. Problemy ze zdrowiem matki oskarżonego nie pojawiły się nagle, wręcz przeciwnie, z akt sprawy wynika, iż od lat zмага się ona z chorobą nerek. Nadto, oskarżony posiada 6-cioro rodzeństwa: jedna z jego siostr zamieszkuje wspólnie z matką, 2 rodzeństwa w bliskim sąsiedztwie (tym samym osiedlu), zaś najmłodsza, również pełnoletnia siostra S. I. na terenie S. (k. 88-91, 101). W tej sytuacji sprawowanie opieki naprzemiennej nad matką oskarżonego, mimo niewątpliwej konieczności poczynienia wspólnych ustaleń organizacyjnych, nie powinno sprawiać znaczących trudności.

Sąd II instancji zgodził się również z Sądem Rejonowym odnośnie tego, iż w tej sytuacji konieczną, by wdrożyć oskarżonego w przestrzeganie porządku prawnego i uświadomić mu naganność i nieopłacalność jego przestępczego działania jest kara bezwzględna pozbawienia wolności, którą odbędzie on w warunkach izolacji penitencjarnej. W przekonaniu Sądu Okręgowego, oskarżony, który uprzednio wszedł w konflikt z prawem (dane o karalności, k. 59), popełniając kolejne przestępstwo przeciwko mieniu niemal na samym początku okresu próby w sprawie VII K 625/15, nie zasługuje po raz kolejny na zastosowanie wobec niego dobrodziejstwa instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Z przekonaniem neguje on wartości chronione porządkiem prawnym, a tym samym przejawia skłonności do jego naruszania. Z uwagi na poprzednie skazanie ponad wszelką wątpliwość podsądny ten miał pełną świadomość wszystkich, ewentualnych skutków karnych swojego czynu.

W tej sytuacji, wbrew postulatom obrońcy, nie mogło być również mowy o złagodzeniu kary i zastosowaniu przepisów art. 37a kk i art. 37b kk w rozstrzygnięciu reformatoryjnym. Przepisy te nie mają charakteru norm stanowczych (zawierających nakaz lub zakaz określonego postępowania), a zatem ich naruszenie w rozumieniu art. 438 pkt 1 kpk w ogóle nie wchodzi w grę (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 kwietnia 2016 r., sygn. II AKa 42/16, KZS 2016 nr 9, poz. 83, Prok. i Pr. 2017 nr 3, poz. 39, Legalis Numer 1456687).

Kierując się przedstawionymi wyżej racjami, nie dostrzegając podstaw do ingerencji w zaskarżony wyrok, Sąd Okręgowy utrzymał go w mocy.

O kosztach sądowych za postępowanie apelacyjne, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 636 § 1 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 83 r. z późn. zm.), zasądzając od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 (dwustu) złotych tytułem kosztów sądowych za postępowania odwoławcze. Składa się na nią 180 zł opłaty od kary i 20 zł ryczałtu za doręczenia pism w sprawie.

Z tych wszystkich względów, stosownie do treści art. 436 kpk. w zw. z art. 437 § 1 kpk, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.